

Sygn. akt VII AGa 112/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VII Wydział Gospodarczy

w następującym składzie:

Przewodniczący : SSA Tomasz Szanciło (spr.)

Sędziowie : SA Aldona Wapińska

SO del. Tomasz Szczurowski

Protokolant: sekr. sądowy Izabela Nowak

po rozpoznaniu w dniu 7 lutego 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) sp. z o.o. w W.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 25 maja 2016 r., sygn. akt XVI GC 27/14

I. uchyla punkt pierwszy (I) zaskarżonego wyroku częściowo, tj. co do kwoty 12,50 zł (dwanaście złotych pięćdziesiąt groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lipca 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz (...) sp. z o.o. w W. kwotę 10.800 zł (dziesięć tysięcy osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VII AGa 112/18

UZASADNIENIE

punktu I wyroku z dnia 20 lutego 2018 r.

W dniu 15 stycznia 2014 r. powód (...) sp. z o.o. w W. (dalej: S.) wniósł pozew o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. (dalej: (...)) kwoty 213.296,18 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lipca 2013 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych. W uzasadnieniu powód wskazał, że jego mienie, przechowywane w budynku znajdującym się w przy ul. (...) w W., zostało ubezpieczone na podstawie umowy zawartej z pozwanym. Zgodnie z oświadczeniem powoda z dnia 17 stycznia 2012 r., mienie było przechowywane w piwnicy budynku. W dniu 9 czerwca 2013 r. nad W. nastąpiło – trwające ponad 3

godziny – gwałtowne oberwanie chmury. W efekcie nawalnego deszczu doszło do zalania pomieszczenia piwnicznego, w którym znajdowało się ubezpieczone mienie w postaci płyt CD, DVD i winylowych oraz poligrafii do płyt CD. Pozwany odmówił wypłaty odszkodowania, powołując się na postanowienie ogólnych warunków ubezpieczenia (dalej: OWU), z którego wynika, że odpowiedzialność ubezpieczyciela jest wyłączona, gdy ubezpieczone mienie składowane jest w piwnicy, bez względu na to, na jakiej wysokości jest ono przechowywane. Łączna wartość netto zniszczonych rzeczowych składników majątku obrotowego powoda wyniosła 186.854,65 zł. Powód poniósł także koszty związane z uprzątnięciem pozostałości po szkodzie oraz zapobieżeniem jej dalszego rozprzestrzeniania w wysokości 8.058,55 zł. W zakresie odtworzenia nakładów inwestycyjnych poniesionych dla potrzeb prowadzonej działalności gospodarczej powód pokrył koszty odmalowania zalanych pomieszczeń, które wyniosły 1.020,52 zł. Koszt naprawy i odtworzenia ubezpieczonego sprzętu wyniosły 17.262,42 zł. Łączna wartość odszkodowania z tytułu zalania wynosi 213.296,18 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, że treść OWU jest jasna i precyzyjna i nie powoduje wątpliwości interpretacyjnych. Spod ochrony ubezpieczeniowej wyłączone są wszelkie szkody, do których doszło w pomieszczeniach podziemnych, bez względu na ich utytułowanie względem podłogi. Powództwo powinno podlegać oddaleniu również z tej przyczyny, że powód – wbrew obowiązkom wynikającym z OWU – nie potwierdził dowodami zakupu faktu własności mienia objętego zgłoszeniem szkody, ewentualnie nie wykazał, że mienie objęte zgłoszeniem szkody jest własnością osób trzecich.

Wyrokiem z dnia 25 maja 2016 r. Sąd Okręgowy w Warszawie Wydział XVI Gospodarczy, w sprawie XVI GC 27/14:

1) zasądził od (...) na rzecz S. kwotę 208.077,88 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 lipca 2013 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

2) oddalił powództwo w pozostałej części;

3) zasądził od (...) na rzecz S. kwotę 20.087,93 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

4) zasądził od (...) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 735,31 zł tytułem nieuiszczonej części wydatków.

Sąd Okręgowy ustalił, że pismem z dnia 17 stycznia 2012 r. S. złożył (...) oświadczenie zawierające opis budynku, w którym wskazano, że budynek posiada parter, piętro, strych i piwnicę, w której znajduje się podlegające ubezpieczeniu mienie. W dniu 25 stycznia 2013 r. pozwany, jako ubezpieczyciel, wystawił na rzecz powoda, jako ubezpieczonego, polisę ubezpieczeniową nr (...), zgodnie z którą przedmiotem udzielonego ubezpieczenia mienia od pożaru i innych zdarzeń losowych były: maszyny i urządzenia na sumę ubezpieczenia 60.000 zł, rzeczowe składniki majątku obrotowego na kwotę 900.000 zł, nakłady inwestycyjne na kwotę 20.000 zł, wartości pieniężne na kwotę 15.000 zł. Jako miejsce ubezpieczenia oznaczono budynek mieszczący się w W. przy ulicy (...). Ubezpieczenie obejmowało okres 27 stycznia 2013 r. – 27 stycznia 2013 r. Zgodnie z OWU ubezpieczyciel nie ponosił odpowiedzialności wskutek zalania ubezpieczonego mienia znajdującego się w pomieszczeniach podziemnych oraz wszelkich rzeczowych składników majątku obrotowego i mienia osób trzecich przechowywanych lub składowanych na wysokości mniejszej niż 12 cm, licząc od poziomu podłogi, z wyjątkiem szkód spowodowanych przez zalanie bezpośrednio z góry (§ 13 pkt 8). Wysokość odszkodowania była ustalana w kwocie odpowiadającej rozmiarowi szkody, za wyjątkiem sytuacji wyluczonych w OWU. Pozwany zobowiązał się zwrócić powodowi – w granicach sumy ubezpieczenia – poniesione przez ubezpieczającego udokumentowane koszty, wynikłe z zastosowania dostępnych mu środków w celu ratowania mienia, zapobieżenia szkodzie w mieniu lub zmniejszenia jej rozmiarów, jeżeli środki te były celowe, chociażby okazały się bezskuteczne. Pozwany zobowiązał się również zwrócić udokumentowane koszty związane ze sprzątnięciem pozostałości po szkodzie, łącznie z kosztami rozbiórki i demontażu części niezdatnych do użytku oraz inne koszty związane z ratowaniem i zabezpieczeniem ubezpieczonego mienia z zastrzeżeniem, że odpowiedzialność pozwanego ograniczona jest w przypadku tych kosztów 10% ustalonej wysokości szkody, chyba że w umowie ubezpieczenia uzgodnioną na wyżej wymienione koszty odrębny limit, powiększający sumę ubezpieczenia (§ 43 pkt 1, 5, 6). Rozmiar

szkody rzeczowych składników majątku obrotowego podlegała określeniu według cen nabycia utraconych rzeczowych składników majątku obrotowego, według stanu bezpośrednio przed wystąpieniem szkody (§ 42 pkt 4).

Sąd Okręgowy przyjął, że mienie powoda znajdujące się w piwnicy budynku przy ul. (...) w W. podlegało ubezpieczeniu udzielonemu przez pozwanego. W dniu 9 czerwca 2013 r., na skutek nawalnego deszczu, doszło do zalania tego pomieszczenia piwnicznego, w którym znajdowało się ubezpieczone przez powoda mienie. W dniu następnym powód zawiadomił pozwanego o zaistniałym zdarzeniu. W wyniku zalania uległ zniszczeniu następujący majątek obrotowy powoda: 14.514 szt. płyt CD po 9,02 zł/szt. (130.916,28 zł), 101 szt. DVD po 12,09 zł/szt. (1.221,09 zł), 521 szt. płyt LP po 16,18 zł/szt. (8.429,78 zł), 24.300 kompletów poligrafii do płyt (CD komplet) po 1,75 zł/szt. (42 525 zł), 3.400 szt. poligrafii do płyt CD (przód) po 1,75 zł/szt. (2.992 zł), 900 szt. poligrafii do płyt CD (tył) po 1,75 zł/sztuka (783 zł). Łączna wartość zniszczonych rzeczowych składników majątku obrotowego powoda wyniosła 186.867,15 zł. Na skutek zalania pomieszczeń uległy zniszczeniu urządzenia i elementy wyposażenia w postaci komputerów, serwerów, zasilaczy, regałów o łącznej wartości 13 880,48 zł. Powód poniósł koszty związane z ratowaniem mienia i naprawą pomieszczeń w łącznej wysokości 7271,15 zł: koszty zużytej energii na cele osuszania, malowania ścian, odzyskiwania danych z zalanych serwerów, instalacji programów systemów komputerowych. Poniesione przez powoda koszty związane z usuwaniem pozostałości po szkodzie objętej ubezpieczeniem wyniosły 359,10 zł. Ogólna wartość strat w majątku obrotowym powoda, zniszczonych urządzeń i elementów wyposażenia oraz kosztów związanych z ratowaniem mienia i naprawą pomieszczeń oraz usuwaniem pozostałości po szkodzie wyniosła 21.077,88 zł. Wartość należnego powodowi odszkodowania z udzielonego przez pozwanego ubezpieczenia mienia wynosi 208.077,88 zł.

Ustalając wysokość szkody, Sąd Okręgowy oparł się na opinii biegłego sądowego, przy czym zważył, że biegły – w celu wydania rzetelnej i pełnej opinii – zwrócił się o uzupełnienie materiału dowodowego przez powoda w postaci wydruków z systemu rachunkowego S. dotyczących stanu magazynowego (ilościowego i wartościowego) rzeczowych składników majątku obrotowego na dzień 8 czerwca 2013 r. lub innych dokumentów umożliwiających określenie stanu powyższych zapisów. Biegły podkreślił, że w aktach sprawy znajdują się dokumenty pozwalające ustalić stany magazynowe rzeczowych składników majątku obrotowego według stanu na dzień 31 maja 2013 r. Brak dokumentów na dzień 8 czerwca 2013 r. uniemożliwia wycenę szkody przy uwzględnieniu zapisów ogólnych warunków ubezpieczenia (§ 42 pkt 4 OWU). Posiadając wiadomości specjalne w zakresie finansów i rachunkowości, biegły posiada najpełniejszą wiedzę, na jakich dokumentach może wydać w sprawie opinię. Powód przedłożył do akt sprawy obszerną dokumentację potwierdzającą fakt zniszczenia przedmiotów majątku obrotowego, urządzeń, elementów wyposażenia, a także poniesionych kosztów celem przywrócenia stanu poprzedniego. Wydając opinię, biegły oparł się na przedstawionym przez powoda materiale dowodowym, jednak do prawidłowego wyliczenia wartości szkody potrzebował jedynie uzupełnienia materiału dowodowego o wydruk z systemu rachunkowego powoda. W ocenie Sądu I instancji, w okolicznościach sprawy, trudno oczekiwać od strony powodowej, aby mogła już na etapie składania pozwu przewidzieć, że do wydania pełnej opinii konieczne będzie złożenie dodatkowego dokumentu, stąd nie można uwzględnić twierdzenia pozwanego, że przedłożone na wniosek biegłego dodatkowe dokumenty należy pominąć, gdyż zostały złożone z naruszeniem art. 207 § 6 k.p.c. Powód, mając na uwadze wniosek biegłego o uzupełnienie materiału dowodowego, nie mógł przedłożyć wcześniej żądanych dokumentów, gdyż nie miał wiedzy, że takie dokumenty będą potrzebne. Oczywistym jest również, że uzupełnienie przez powoda materiału dowodowego nie spowodowało zwłoki w rozpoznaniu sprawy. Zaniechanie przedłożenia przez powoda żądanych dokumentów mogłoby skutkować wydaniem niepełnej opinii bądź zrezygnowaniem przez biegłego z wydania opinii w oparciu o tezę dowodową zakreśloną przez powoda w pozwie.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie co do kwoty 208.077,88 zł. Strony łączyła umowa ubezpieczenia mienia powoda od pożaru i innych zdarzeń losowych w rozumieniu art. 805 k.c. W niniejszej sprawie okolicznością bezsporną było zajście zdarzenia losowego w postaci zalania piwnicy budynku, w którym powód przechowywał mienie podlegające ubezpieczeniu, na skutek intensywnych opadów deszczu. Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z § 13 pkt 8 OWU ubezpieczyciel nie ponosił odpowiedzialności wskutek zalania ubezpieczonego mienia znajdującego się w pomieszczeniach podziemnych oraz

wszelkich rzeczowych składników majątku obrotowego i mienia osób trzecich przechowywanych lub składowanych na wysokości mniejszej niż 12 cm, licząc od poziomu podłogi, z wyjątkiem szkód spowodowanych przez zalanie bezpośrednio z góry. Jednocześnie Sąd ten stwierdził, mając na uwadze całokształt okoliczności sprawy, że to postanowienie jest nieprecyzyjne i niejasne. Zdaniem powoda prawidłowa jego interpretacja prowadzi do wniosku, że celem postanowienia było wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczyciela w zakresie szkody w mieniu jakimkolwiek, jeśli mienie to znajduje się w piwnicy bezpośrednio na podłodze (na wysokości mniejszej niż 12 cm), oraz szkody w pozostałych (innych niż piwnice) pomieszczeniach w odniesieniu do rzeczowych składników majątku obrotowego i mienia osób trzecich, jeśli mienie to znajduje się bezpośrednio na podłodze (na wysokości mniejszej niż 12 cm). Natomiast zdaniem pozwanego pierwszy człon zdania jednoznacznie odnosi się do ubezpieczonego mienia znajdującego się w pomieszczeniach podziemnych, bez nakładania jakichkolwiek dalszych wymogów czy ograniczeń w odniesieniu do miejsca ich składowania w takich pomieszczeniach, zaś kolejny człon statuuje drugą kategorię wyłączenia, która odnosi się do rzeczowych składników majątku obrotowego i mienia osób trzecich, w stosunku do których wskazano na wymóg przechowywania lub składowania tychże przedmiotów na wysokości większej niż 12 cm, celem objęcia ewentualnych szkód w takim mieniu ochroną ubezpieczeniową. Zatem drugi człon wyłącza ochroną ubezpieczeniową w przypadku niespełnienia wymogu przechowywania danego mienia na określonej wysokości w pomieszczeniach inne niż podziemne. W związku z tym Sąd Okręgowy uznał, że sformułowanie przedmiotowego postanowienia jest niejednoznaczne. Powołując się na zeznania świadka Z. Z., będącej agentem ubezpieczeniowym, za pośrednictwem którego strony zawarły umowę ubezpieczenia, Sąd ten przyjął, że mienie znajdujące się w piwnicy było również objęte ubezpieczeniem. Co więcej świadek zeznała, że przedstawiona powodowi oferta ubezpieczyciela nie zawierała mienia nieobjętego ubezpieczeniem. Sąd I instancji nie dał wiary odmiennej interpretacji świadka A. M., który zeznał, że OWU wyłącza odpowiedzialność towarzystwa, kiedy pomieszczenie znajduje się pod poziomem gruntu.

Sąd Okręgowy powołał się na art. 65 § 2 k.c., zgodnie z którym w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Podkreślił, że jeszcze przed zawarciem umowy ubezpieczenia powód złożył pozwanemu oświadczenie zawierające opis budynku, w którym wskazano, że budynek posiada parter, piętro, strych i piwnicę, w której znajduje się zabezpieczone mienie. Powód wyraźnie zatem zaznaczył, że w piwnicach budynku znajduje się mienie podlegające ubezpieczeniu. Tym samym nieobjęcie ubezpieczeniem pomieszczeń, w których powód przechowuje dużą ilość mienia obrotowego, jak również urządzeń i wyposażenia niweczyłoby sens udzielenia ubezpieczenia. Z całą pewnością powód wiedząc, że nie otrzyma odszkodowania za mienie przechowywane w piwnicach budynku, nie zdecydowałby się na zawarcie umowy z pozwanym, gdyż byłyby to dla niego niecelowe. Jak wynika z utrwalonego orzecznictwa, wykładnia postanowień wzorca umowy stworzonego m.in. przez ubezpieczyciela musi uwzględniać określony cel umowy ubezpieczenia, którym jest ochrona ubezpieczonego realizowana poprzez uwzględnienie jako zasady odpowiedzialności ubezpieczyciela, przy jednoczesnym ograniczonym rozumieniu przesłanek wyłączających tę odpowiedzialność. Ma to szczególne znaczenie zwłaszcza przy interpretacji postanowień nieostrych, czy wprowadzających kryteria ocenne. Cel umowy, jako kryterium wykładni także postanowień wzorca umowy, nakazuje położenie nacisku na ochronny charakter stosunku prawnego ubezpieczenia. Wykładnia postanowień wzorca umowy stworzonego przez ubezpieczyciela nie może prowadzić do zaostrzenia wymagań stawianych ubezpieczającemu i ograniczania obowiązków ubezpieczyciela. Taki kierunek wykładni przesądzałby o naruszeniu art. 65 § 2 k.c., w powiązaniu z celem i istotą umowy ubezpieczenia wynikającymi z art. 805 § 1 k.c. Umowa ubezpieczenia pełni funkcję ochronną i z tej przyczyny miarodajny dla wykładni jej postanowień jest punkt widzenia tego, kto jest chroniony, a wątpliwości interpretacyjne nie mogą obciążać ubezpieczonego.

Ustalając wysokość poniesionej przez powoda szkody, Sąd I instancji oparł się na dowodach z dokumentów przedłożonych przez powoda oraz na opinii biegłego sądowego. Ogólna wartość strat w majątku obrotowym powoda, zniszczonych urządzeń i elementów wyposażenia, kosztów związanych z ratowaniem mienia i naprawą pomieszczeń oraz usuwaniem pozostałości po szkodzie wyniosła 211.077,88 zł, a wartość należnego powodowi odszkodowania z udzielonego przez pozwanego ubezpieczenia mienia wyniosła 208.077,88 zł. O odsetkach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 k.c., uwzględniając nowelizację, która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2016 r., zaś o kosztach

procesu na podstawie art. 100 k.p.c., przy uwzględnieniu faktu, że powód uległ tylko w nieznacznej części żądania, a więc obciążył pozwanego obowiązkiem uiszczenia wszystkich kosztów.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany (...) w części, tj. co do punktów 1, 3 i 4, zarzucając:

I. nierozpoznanie przez Sąd I Instancji istoty sprawy poprzez niewyjaśnienie i pozostawienie poza oceną okoliczności faktycznych stanowiących przesłanki zastosowania normy prawa materialnego;

II. błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na dokonaniu dowolnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie w sposób sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego (z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c.), wobec nieprawidłowego przyjęcia przez Sąd I Instancji w uzasadnieniu wyroku, że zaistniały podstawy do zasądzenia kwoty 208.077,88 zł w sytuacji braku zaistnienia zdarzenia ubezpieczeniowego;

III. naruszenie norm prawa materialnego:

a) art. 353¹ w. zw. z art. 65 § 2 k.c. w zw. § 13 pkt 8 OWU poprzez ich niezastosowanie, co skutkowało przyjęciem, że został wypełnione przesłanki wskazujące na przesądzenie zasady odpowiedzialności pozwanego,

b) art. 6 k.c. poprzez uznanie, że powód wykazał zasadność powództwa tak co do zasady, jak i co do wysokości, podczas gdy nie podołał ciężącemu na nim obowiązkowi dowodowemu;

IV. naruszenie norm prawa procesowego, mające istotny i bezpośredni wpływ na wynik sprawy:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a także poprzez brak rozważenia w sposób bezstronny i wszechstronny materiału dowodowego,

b) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wskazania w uzasadnieniu wyroku podstawy prawnej orzeczenia oraz brak wskazania, na jakich dowodach Sąd I instancji się oparł, a jakim dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej i z jakich przyczyn,

c) art. 207 § 6 k.p.c. poprzez dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentacji księgowej powoda złożonej dopiero w końcowym etapie postępowania, mimo że jej złożenie było oczywiście spóźnione.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę wskazanego wyroku w części, tj. w zakresie punktów 1, 3 i 4, poprzez orzeczenie co do istoty sprawy i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów postępowania według norm przepisanych, obejmujących koszty zastępstwa procesowego za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w ww. części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji i rozstrzygnięcie o kosztach procesu za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego była zasadna w niewielkiej części.

Zgodnie z wypracowanym stanowiskiem orzecznictwa sąd odwoławczy nie jest związany przedstawionymi w apelacji zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go jedynie zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego (uchwała 7 sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55; zob. też postanowienie SN z dnia 16 czerwca 2004 r., I CZ 40/04, Legalis; wyrok SN z dnia 6 czerwca 2007 r., II PK 318/06, OSNAPiUS 2008, nr 23–24, poz. 344). Sąd odwoławczy może więc z urzędu stwierdzić naruszenie prawa materialnego, nawet bez zarzutu skarżącego. Natomiast bez podniesienia w apelacji lub w toku postępowania apelacyjnego odpowiedniego zarzutu – nie może wziąć z urzędu pod rozwagę uchybień prawu procesowemu, popełnionych przez sąd I instancji, choćby miały wpływ na wynik sprawy. Jedyny wyjątek ustanowiony w art. 378 §

1 zd. 2 k.p.c., nakazuje sądowi II instancji w granicach zaskarżenia wziąć pod uwagę nieważność postępowania przed sądem I instancji (por. wyroki SN: z dnia 31 stycznia 2008 r., II CSK 400/07, Legalis i z dnia 14 stycznia 2009 r., IV CSK 350/08, Legalis).

Zgodnie z art. 321 § 1 k.p.c. sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Przepis ten daje między innymi wyraz zasadzie dyspozycyjności przejawiającej się w związaniu sądu granicami żądania powództwa zarówno co do przedmiotu żądania, jak i jego wysokości. W rezultacie sąd ma obowiązek pozytywnego lub negatywnego orzeczenia o zgłoszonym przez powoda żądaniu. Samo pojęcie żądania określa art. 187 § 1 k.p.c., zgodnie z którym pozew powinien między innymi zawierać dokładnie określone żądanie oraz przytoczenie okoliczności faktycznych żądanie to uzasadniających. Żądanie powództwa określa więc nie tylko jego przedmiot, ale również jego podstawa faktyczna określona w pozwie. Te elementy mogą podlegać modyfikacji przy zachowaniu ciągłości toczącego się przed sądem pierwszej instancji postępowania poprzez odpowiednią zmianę powództwa na zasadach określonych w art. 193 k.p.c., w tym przez zmianę podstawy faktycznej żądania (zob. np. wyrok SN z dnia 18 maja 2010 r., III PK 74/09, Legalis).

W związku z powyższym należy wskazać, że na dochodzoną przez S. pozewem kwotę 213.296,18 zł składały się następujące kwoty:

- 186.854,65 zł majątek obrotowy (płyty CD, DVD i winylowe + materiały poligraficzne);
- 8.058,55 zł koszty w związku z uprzątnięciem pozostałości po szkodzie i zapobieżenia jej rozprzestrzenianiu się (wypompowywanie wody, osuszanie, wynajem osuszaczy, zużycie energii, wywóz itd.);
- 1.020,52 zł koszty odmalowania zalanych pomieszczeń;
- 17.262,42 zł uszkodzenie maszyn, urządzeń i wyposażenia.

Natomiast według opinii uzupełniającej biegłego sądowego A. S., wydanej po uwzględnieniu zarzutów pozwanego (k. 823-831), na której oparł swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji, wartość uszkodzonego majątku obrotowego wyniosła 186.867,15 zł. Taką też kwotę z tego tytułu Sąd ten zasądził na rzecz powoda. Strona pozwana ((...)) podniosła w apelacji zarzut dotyczący wysokości szkody i zasądzonej kwoty, podnosząc, że powód nie wykazał wysokości szkody. Należy więc przyjąć, że zarzut ten dotyczy m.in. nieprawidłowego odniesienia się do kwoty żądanej przez powoda, z wnioskiem o jej weryfikację. W takiej sytuacji nie sposób nie zauważyć, że Sąd Okręgowy naruszył art. 321 § 1 k.p.c. Nie ulega bowiem wątpliwości, że orzeczeniem ponad żądanie jest nie tylko orzeczenie ponad kwotę objętą petitum pozwu, jak również na innej podstawie faktycznej (art. 187 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.), ale również orzeczenie ponad jedno z roszczeń składających się na dochodzoną kwotę, nawet jeżeli zasądzona kwota mieści się w dochodzonej kwocie. W niniejszej sprawie powód dochodził kilku roszczeń związanych z zawartą umową ubezpieczenia, a ich łączne dochodzenie wpływało na wartość przedmiotu sporu. Nie sposób jednak nie dostrzec, że każde z ww. roszczeń stanowi odrębne żądanie i sąd rozpoznający sprawę nie może orzec ponad którekolwiek z takiego żądania, gdyż naruszyłby dyspozycję art. 321 § 1 k.p.c.

W takiej sytuacji rozstrzygnięcie zawarte w punkcie I zaskarżonego wyroku zawiera orzeczenie ponad dochodzone żądanie, tj. co do różnicy między kwotami 186.867,15 zł i 186.854,65 zł, czyli co do kwoty 12,50 zł wraz z odsetkami od niej. Skutkowało to uchynieniem wyroku w tej części, jako że ta kwota nie była przedmiotem postępowania przed Sądem I instancji

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie I sentencji.